

"I love you! I love you more than Jesus!"
(Lucifer, The Prophecy)

Jam ciemny jest wśród wichrów płomień boży,
leczący z jękiem w dal – jak głuchy dzwon północy.
Ja w mrokach gór zapalam czerwień zorzy
Iskrą mych bólów, gwiazdą mej bezmocy.

Ja komet król – a duch się we mnie wichrzy,
jak pył pustyni w zwiewną piramidę.
Ja piorun burz – a od grobowca cichszy
Mogił swych kryję trupiość i ochydę.

Ja – otchłań tęcz – a płakałbym nad sobą,
jak zimny wiatr na zwiędłych stawu trzcinach.
Jam błysk wulkanów – a w błotnych nizinach
idę, jak pogrzeb, z nudą i żalobą.

Na harfach morze gra – kłębi się rajów pożoga
i słońce – mój wróg słońce! wschodzi wielbiąc Boga.